

nr 2  
(348)

luty  
2017

Indeks 330108, ISSN 0867-2024  
cena 7,35 zł (w tym 5% VAT)

MIESIĘCZNIK INSTRUKTORÓW ZHP



# Czuwaj

STANDARDY KURSÓW | OKK | MAPA KOMPETENCJI

# KSZTAŁCENIE KADRY ZHP

# WAŻNE ZMIANY!

JESZCZE  
MOŻNA  
ZACHĘĆ  
PRZYJACIÓŁ

**79 zł** – przy zamówieniu 1-4 egz.  
**74 zł** – przy zamówieniu min. 5 egz.  
>10 egz. – **cena do negocjacji**  
(napisz: [naczelnny@czuwaj.pl](mailto:naczelnny@czuwaj.pl))



2  
**prenumerata 2017**  
Jeszcze można zaprenumerować „Czuwaj” na ten rok – zachęć swoich przyjaciół!

4  
**z życia Związku**  
M.in. o warszawskiej konferencji Rady Naczelnej „Jaki ZHP? Wyjźmy od celu” i 25 finale Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy

8  
**temat z okładki**  
**ZMIANY W KSZTAŁCENIU**



**Zmiany w kształceniu kadry w ZHP**  
hm. Jacek Smura  
Dzisiaj, jeśli chcemy robić lepsze harcerstwo, rozumiane jako „ruch”, musimy umieć usprawniać „organizację”!

**OKK po nowemu**  
hm. Joanna Skupińska  
Nowe wymagania dotyczące zasad zdobywania i przedłużania odznak kadry kształcącej zaczynają obowiązywać od 1 kwietnia 2017 r.

**Odświeżone standardy kursów**  
hm. Lucyna Czechowska  
hm. Anna Skupińska  
hm. Joanna Skupińska  
Największą widoczną zmianą w standardach kursów jest przeniesienie tzw. umiejętności twardych związanych z prowadzeniem drużyny z kursu przewodnikowskiego do kursów drużynowych

**System pracy z kadrami w ZHP – co i jak zmieniać?**  
hm. Joanna Skupińska  
W gronie instruktorów Centralnej Szkoły Instruktorskiej ZHP przyjrzeliliśmy się propozycjom zmian w dokumencie „System pracy z kadrami w ZHP”

22  
**rozmowa czuwaj**  
**My w skautingu – kawałek historii**  
Rozmowa z hm. Iną Rusin, byłą komisarką zagraniczną ZHP, a obecnie członkinią Komitetu Europejskiego WAGGGS

25  
**aktualności | regulaminy**  
**Drobne zmiany instrukcyjne**  
hm. Andrzej Sawuła  
O aktualizacji dwóch dość istotnych dla drużynowych dokumentów: „Regulaminu mundurowego” oraz „Instrukcji gromady, drużyny, kręgu i klubu specjalnościowego”

26  
**dylematy metodyczne**  
**Co dalej z harcerzami starszymi?**  
pwd. Paweł Becker  
Gdyby, potencjalnie, likwidować drużyny starszoharcerskie, nie należy jednak wyrzucać do kosza metodyki tej grupy metodycznej!

28  
**do przemyslenia**  
**Znać dobre doświadczenia innych, łatwo samemu przekroczyć własne ograniczenia**  
hm. Tadeusz Perzanowski  
Co sprawia, że wielu instruktorów ma współcześnie trudności w wykorzystaniu doświadczeń swoich poprzedników i współpracowników?

30  
**do przemyslenia**  
**Abym język giętki powiedział wszystko...**  
hm. Anita Regucka-Fleming  
Coraz więcej informacji uzyskiwanych po angielsku tłumaczonych jest na polski – czasami poprawnie, a czasami nie...

32  
**felieton | pół wieku**  
**Brązowy, srebrny, złoty**  
hm. Adam Czetwertyński  
Instruktorzy są dzisiaj tak samo zaangażowani, jak my przed 50 czy 40 laty; chciałbym, aby także byli odpowiednio doceniani!

34  
**o lepsze harcerstwo**  
**Nie można spać spokojnie!**  
hm. Grzegorz Catek  
Ludzie, mamy coraz mniej harcerstwa w harcerstwie!!! Nasza misja to fikcja! Tak nie może być dalej!!!

## W ZWIĄZKU

### 13–15 stycznia 2017 r.

W Toruniu szkolili się trenerzy programu Odznaka Skautów Świata – Scouts of the World Award (SWA). 20 instruktorów z 8 chorągwi uczyło się, czym jest program Odznaki SWA oraz jak wspierać podopiecznych w jej zdobywaniu. Uczestnicy spotkali się z przedstawicielami Fundacji Emic, zajmującej się problematyką uchodźców w Polsce, z przedstawicielami Toruńskiego Stowarzyszenia Aktywności Społecznej, działającego na rzecz aktywizacji osób starszych oraz tureckim studentem z programu Erasmus. Spotkania związane były z obszarami, jakimi zajmuje się program Odznaki SWA – pokoju, rozwoju i środowiska naturalnego.

### 14 stycznia 2017 r.

- W Warszawie nad bieżącymi zadaniami pracowały komisje Rady Naczelnej ZHP.
- Również w Warszawie odbyła się zbiórka Wydziału Zagranicznego GK. Uczestniczyło w niej

17 instruktorów. Spotkanie prowadził członek Głównej Kwatery, komisarz zagraniczny hm. Karol Gzyl. Obecna była nowa komisarka zagraniczna p.hm. Monika Grądecka i sekretarz zagraniczna ds. ISGF hm. Teresa Tarkowska-Dudek, przewodnicząca subregionu Europy Środkowej ISGF. Po wysłuchaniu aktualności z WOSM, WAGGGS i ISGF uczestnicy dyskutowali na temat priorytetów polityki zagranicznej Związku i najważniejszych zadań wydziału, rozmawiali o współpracy zagranicznej w ZHP, międzynarodowym wymiarze programu, działalności środowisk harcerskich za granicą, wykorzystaniu potencjału Związku zgromadzonego w toku prac nad promocją kandydatury Jamboree 2023 wśród władz organizacji skautowych, a także o dostosowaniu struktury wydziału do nowych zadań.

### 21 stycznia 2017 r.

- W ramach dyskusji przedzjazdowej Rada Naczelna

ZHP we współpracy z Komendą Chorągwi Stołecznej zorganizowała w Warszawie w Domu Braci Jabłkowskich konferencję harcmistrzowską „Jaki ZHP? Wyjźdmy od celu”. Wzięło w niej udział blisko 100 instruktoerek i instruktorów z całej Polski. Po wysłuchaniu referatów wprowadzających przewodniczącego ZHP hm. Dariusza Supła oraz dr. Wiesława Polaszka uczestnicy pracowali w pięciu grupach tematycznych. Wnioski z pracy grup przedstawione zostały na plenarnym podsumowaniu. Komendantką konferencji była wiceprzewodnicząca ZHP hm. Jolanta Kreczmańska.

### 27–28 stycznia 2017 r.

W Warszawie pod przewodnictwem hm. Justyny Sikorskiej odbyło się spotkanie Harcerskiego Instytutu Badawczego ZHP. Instruktorzy i instruktorki rozmawiali o aktualnie realizowanych projektach badawczych (wartości liderów harcerskich, system harcerskich wartości,

25 stycznia 2017 r. w wieku 71 lat **hm. Stanisław Jacek Chlebda** – legenda opolskiego harcerstwa. Przynależność do Harcerskiej Organizacji Młodzieżowej (HOM) rozpoczął w wieku 12 lat, 55 lat był instruktorem, pełnił różne funkcje, był członkiem władz harcerskich różnych szczebli, delegatem na harcerskie zjazdy, działaczem społecznym różnych organizacji, ale najważniejsza była dla niego 107 Opolska Drużyna Harcerska „Powsinogi” im. Zygmunta Glogera, którą założył w 1970 r. i której drużynowym był przez 40 lat. Pedagog i nauczyciel z powołania. Turysta i muzyk, twórca kilkudziesięciu piosenek harcerskich i turystycznych, kolekcjoner harcerskich pamiątek. Swoją pasją do harcerstwa, wędrowania i śpiewu, umiłowania ojczystej ziemi, ciekawością świata i otwartością na innych, gotowością do pełnienia służby i pomagania potrzebującym zarażał kolejne pokolenia młodzieży, wpajając jej harcerskie wartości. Wraz z drużyną założył w środowisku polskim w Drohobyczu na Ukrainie Drużynę Harcerską „Orliki” i pomagał jej przez wiele lat, wspierał studiujących w Polsce Palestyńczyków. Wśród przyjaciół drużyny była rodzina z Japonii. Miał lekkie pióro, przez wiele lat był współpracownikiem „Czuwaj”, za co wyróżniony został Medalem XXV-lecia. Kawaler Orderu Uśmiechu, odznaczony wieloma odznaczeniami, w tym srebrnym i złotym Krzyżem „Za Zasługi dla ZHP”, Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. W ostatniej drodze towarzyszyły mu rzesze harcerskich wychowanków i przyjaciół, przedstawiciele władz z Prezydentem Miasta Opola na czele, kawalerowie Orderu Uśmiechu, poczty sztandarowe organizacji społecznych i środowisk harcerskich hufca i chorągwi, zuchy, harcerze, instruktorzy i seniorzy, w których pamięci pozostanie wyjątkowym człowiekiem.

aktywność społeczna harcerzy, Encyklopedia Harcerstwa), ustalili harmonogram projektów badawczych na rok 2017, rozmawiali o przygotowaniu projektu badawczego skierowanego do rodziców harcerzy w zakresie ich oczekiwań w stosunku do organizacji oraz przygotowawali się do uczestnictwa w Zlocie Kadry 2017.

#### 4 lutego 2017 r.

Przewodniczący ZHP hm. Dariusz Supeł gościł w Chorągwi Zachodniopomorskiej, gdzie prowadził konsultacje projektu zmian w Systemie pracy z kadrą, przygotowywanym przez Radę Naczelną ZHP.

#### 8–10 lutego 2017 r.

49 przedstawicieli 19 jednostek ZHP – komendanci i skarbnicy chorągwi, reprezentanci CKR i chorągwianych komisji rewizyjnych, przedstawiciele GK, kierownicy jednostek organizacyjnych podległych i zależnych ZHP oraz szerokie grono księgowych – uczestniczyło w Harcerskim Ośrodku Morskim w Pucku w 3-dniowym szkoleniu „Bilans 2016 – zamknięcie rachunkowe i podatkowe roku w fundacjach, stowarzyszeniach i innych organizacjach pozarządowych”, zorganizowanym przez Główną Kwaterę we współpracy z Komendą Chorągwi Gdańskiej z udziałem m.in. skarbnika ZHP hm. Pawła Chmielewskiego, głównej księgowej ZHP Hanny Opalińskiej i komendanta Chorągwi Gdańskiej hm. Artura Glebko. Omawiano i analizowano kontrolę, jakie zostały prze-

prowadzone w chorągwiach, m.in. NIK i urzędów wojewódzkich. Komendant oraz skarbnik Chorągwi Gdańskiej omówili funkcjonowanie Fundacji Rozwoju ZHP Chorągwi Gdańskiej, hm. Andrzej Rybus-Tołłoczko przedstawił nowe wzory ofert i ramowych umów dotyczących realizacji zadań publicznych oraz wzory sprawozdań z wy-

konania tych zadań, a biegły rewident Przemysław Karwowski przekazał informacje o zmianach w prawie oraz wiele księgowych ciekawostek.

#### 11 lutego 2017 r.

Naczelny Sąd Harcerski spotkał się w Warszawie z przewodniczącymi sądów harcerskich chorągwi.

## WOKÓŁ ZWIĄZKU

#### 15 stycznia 2015 r.

Tysiące harcerzy i harcerzy uczestniczyło w 25 Finale Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. [Więcej na str. 6-7.](#)

#### 18–27 stycznia 2017 r.

Patrol z 8 Szczępu Drużyn Specjalnościowych „Szemkel” im. Cichociemnych z Hufca Białystok na czele z phm. Piotrem Fiedorcukiem reprezentował ZHP na 70. obozie skautowym w Kuwejcie zorganizowanym przez Kuwait Boy Scout Association (Kuwejcki Związek Skautów) i Ministerstwo Edukacji Kuwejtu. Przez kilka dni jako goście oficjalni w obozie uczestniczyli komisarz zagraniczny hm. Karol Gzyl i phm. Bartłomiej Szczepaniak.

#### 20–22 stycznia 2017 r.

- W Poznaniu odbyło się spotkanie polsko-niemieckie. Uczestniczyli w nim instruktorzy Zespołu ds. organizacji niemieckojęzycznych WZA GK ZHP na czele z jego szefem hm. Piotrem Miarą.
- Kraków gościł przedstawicieli grupy V4+B3, do której należą organizacje skautowe państw grupy wyszehradzkiej (Czechy, Polska, Słowacja, Węgry) i krajów bałtyckich (Litwa, Łotwa,

Estonia). ZHP reprezentowała szefowa zespołu ds. Europy Środkowej hm. Agnieszka Pospiszyl oraz pwd. Agata Królak z zespołu ICG. Uczestniczył w nim również komisarz zagraniczny ZHP hm. Karol Gzyl. Spotkanie poświęcone było współpracy pomiędzy organizacjami.

#### 30 stycznia – 11 lutego 2017 r.

Zastępca naczelnika ZHP hm. Krzysztof Budziński, komisarz zagraniczny hm. Karol Gzyl oraz hm. Aleksandra Polesek z zespołu Jamboree Project Teem przebywali w Ameryce Południowej, gdzie uczestniczyli w spotkaniach bilateralnych z zarządami organizacji skautowych w Argentynie, Urugwaju, Paragwaju, Chile i Boliwii. Spotkania miały na celu promowanie Polski i ZHP jako kandydata do organizacji Jamboree 2023 oraz nawiązanie współpracy.

#### 9–12 lutego 2017 r.

Pwd. Aleksandra Barcz, instruktorka Wydziału Promocji GK wzięła udział w warsztatach na temat nowych technologii w komunikacji i informacji „Scouts & Guides I/O 2017” w Gilwell Park w Londynie.

Zdążyliśmy się już przyzwyczać, że na początku stycznia serca Polaków rozgrzewa Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Tegoroczny jubileuszowy finał „Dla ratowania życia i zdrowia dzieci na oddziałach ogólnopediatrycznych oraz dla zapewnienia godnej opieki medycznej seniorom” odbywał się pod hasłem „Kręcimy się już 25 lat!”. Ćwierć wieku to szmat czasu! Noworodki, którym sprzęt kupiony za pieniądze zebrane podczas pierwszych finałów Orkiestry ratował życie, są dziś pełnoletnie. Niektórzy skończyli studia, pracują, pozakładali rodziny. Od kilku lat z pomocy Orkiestry korzystają też seniorzy. To wspaniałe, że przez tyle lat Jurkowi Owsiakowi i jego najbliższym współpracownikom nie znudziło się. Że motto „gramy do końca świata i o jeden dzień dłużej!” nadal jest aktualne. Że co roku w zwykłe zimny, pochmurny, krótki zimowy dzień w całej Polsce na ulice wychodzą miliony Polaków, żeby wrzucić do puszek swoje datki. Że niektórzy od ćwierćwiecza, a ciągle nowi po raz pierwszy włączają się w prace sztabów, bez których to ogromne przedsięwzięcie nie byłoby możliwe.

### **Wśród organizatorów finałów od początku są harcerze Związku Harcerstwa Polskiego.**

Widywaliśmy ich w relacjach telewizyjnych, czytaliśmy o nich w ogólnopolskich i lokalnych gazetach, dostawaliśmy oficjalne podziękowania od Jurka Owsiaaka. Idea, która zrodziła się przed laty w jego głowie, jest tak bliska naszym harcerskim ideałom niesienia pomocy potrzebującym, że tak liczny udział kolejnych harcerskich pokoleń w działaniach WOŚP wcale nie dziwi.

Tak było i w tym roku. **W wielu miastach i miasteczkach nasze hufce były głównymi organizatorami sztabów** – często z komendantami hufców na czele, w innych były współorganizatorami, udostępniały swoje komendy i harcówki na siedzibę sztabów, jeszcze gdzie indziej podejmowały się zorganizowania imprez towarzyszących. Ich różnorodność była tak duża, że na pewno nie uda mi się wymienić wszystkich pomysłów. Festyny miejskie, festiwale piosenki, gry terenowe, pokazy filmowe, turnieje sportowe, biegi i marsze, pokazy karate, zajęcia dla dzieci i rodziców, pokazy i warsztaty z udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej, harcerska kropla krwi – propagowanie honorowego krwiodawstwa, warsztaty, licytacje gadżetów i przedmiotów przekazanych na aukcje, współorganizowanie świątełka do nieba...

No i oczywiście kwestowanie. **Tysiące harcerskich wolontariuszy z puszkami WOŚP od rana do wieczora na ulicach.** Nie tylko tam, gdzie były sztaby hufcowe. W wielu miejscach do kwestowania zgłaszały się w lokalnych sztabach drużyny lub zastępy.

Udział w Finale Wielkiej Orkiestry stał się dla wielu środowisk tak naturalnym elementem śródrocznej pracy, że nie piszą już o tym do „Czuwaj”... Żeby zobaczyć, kto w tym roku grał z Orkiestrą, musiałam surfować po sieci, a i tak – jestem pewna – znalazłam tylko cząstkę. Ale miło było zobaczyć, że – jak przed laty – harcerskie sztaby działały w hufcach Wrocław, Katowice, Otwock, Radom, Oleśnica, Stargard Szczeciński... I że Hufiec Warszawa-Praga-Południe zorganizował swój sztab po kilku latach przerwy, i Miastko. Harcerze z Łęborka uczestniczyli w WOŚP po raz dwudziesty piąty, 49 Szczep z Hufca Gdańsk-Wrzeszcz-Oliwa – po raz dwudziesty trzeci, a Hufiec Łowicz po raz czternasty! Wśród szefów sztabów zobaczyłam nazwiska znanych instruktorów – druhnę hm. Iwonę Postulkę (kierowała Harcerskim Sztabem WOŚP w Świnoujściu, za co otrzymała nagrodę Prezydenta Miasta „Tryton 2016”), hm. Krzysztofa Wasilewskiego – komendanta Hufca Sochaczew, hm. Bartosza Bednarczyka – komendanta Hufca Radom, hm. Wiktora Gruszkę – komendanta Hufca Kępno...

Harcerze włączyli się do finału WOŚP w Bartoszycach, Bochni, Braniewie, Bytowie, Głubczycach, Jaktorowie, Kole, Legnicy, Mielcu, Nowej Karczmie, Szczecinie, Sulejówku, Wejherowie, Wyszku, Zduńskiej Woli, Żyrardowie... I w wielu innych miejscowościach, o niektórych może nawet dotąd nie słyszeliście. Wiecie, gdzie jest Kulkówka albo Raszówka? Ja już wiem.

Na swojej stronie internetowej 10 Drużyna Harcerska z Kulkówki, Hufiec Jaktorów, Chorągiew Stołeczna informuje: *Mimo przeciwności losu i niesprzyjającej pogody tegorocznej zbiórki pieniędzy dla WOŚP w Kulkówce zamknęliśmy kwotę 2125 zł. Rekordową! Dziękujemy wszystkim darczyńcom zarówno za pieniądze wrzucone do puszek, jak i mile słowa, które pomagały wytrwać w czasie zbiórki...*



# HARCERSKIE ĆWIERĆ WIEKU Z WIELKĄ ORKIESTRĄ ŚWIĄTECZNEJ POMOCY

Portal miedziowe.24 donosi: *Wolontariuszy Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy nie zabrakło także w gminie Lubin. W Świątlicy Wiejskiej w Raszówce harcerze sprzedawali przekazane przez mieszkańców przedmioty w ramach „Jarmarku Różności”. Wszystkich, którzy zdecydowali się w ten dzień wesprzeć akcję, częstowali własnej roboty ciastem oraz aromatyczną kawą i herbatą. Było to więc połączenie przyjemnego z pożytecznym... Harcerze z małej wioski zebrali podczas jarmarku ponad 1400 zł!*

A oto relacja 77 Mazowieckiej Drużyny Harcerskiej im. Zawiszy Czarnego” z Żyrardowa: *Już po raz kolejny nasza drużyna uczestniczyła w zbiórce pieniędzy dla Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Spotkaliśmy się o godzinie 9.00 na placu Jana Pawła II w dość licznym gronie. Wolontariusze poszli odebrać puszki oraz sercowe naklejki, a następnie dobraliśmy się w pary. Oczywiście nie mogło tego dnia zabraknąć WOŚPowego Harcolotu! (harcerskiego busa – red.). Wydobywała się z niego muzyczka, którą słyhać było z daleka oraz pozytywna energia :). Harcolot powodował radość w ludziach i chęć pomagania. Ludzie bardzo chętnie wrzucali nam do puszek najróżniejsze datki z uśmiechem na ustach. W czasie tej zbiórki czekały na nas różne mile przygody, takie jak np. spotkanie z zespołem „Dżem”. :D Po około 5 godzinach nasze puszki były pełne i poszliśmy się z nich rozliczyć. 77 Mazowiecka Drużyna Harcerska uzbierała w tym roku aż 7678,36 zł!! To naprawdę super wynik.*

\* \* \*

Ten kolejny Finał WOŚP dowodzi, że harcerze chcą pomagać, że potrafią włączyć się w pożyteczne działania proponowane przez innych, znajdują radość w czynieniu dobra, umieją zorganizować do pracy siebie i innych, wykazują się inicjatywą i pomysłowością. Nie na rozkaz, nie z przymusu, z własnej woli. To za każdym razem wielki sprawdzian postaw obywatelskich, które chcemy kształtować w naszych wychowankach. I jak widać – udaje nam się! A dla Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy na następne lata życzenia siły, optymizmu i zapału do kontynuowania swojej wspaniałej misji – z pomocą harcerek i harcerzy. :-)

HM. HALINA „MISIA” JANKOWSKA

45 Bydgoska Drużyna Harcerska „Ufotropy ze Słonecznej” od wielu lat kwestuje podczas finałów Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, już drugi raz pomagała im córka drużynowej 5-letnia Lenka...



Większość z nas nie  
lubi zmian!

Zmiany budzą  
w nas niepokój,  
czasem lęk lub  
złość. Powodują, że  
nasza uwaga oraz  
działanie odrywają  
się od tego, co  
znane, oswojone,  
rozumiane.  
Koncentrujemy się  
na czymś, co jest  
nowe, nieznanie  
i niezrozumiałe.  
Dlatego często na  
zmiany reagujemy  
oporem i towarzyszą  
temu duże emocje.

# ZMIANY W KSZTAŁCENIU KADRY W ZHP



Zmiany są jednak potrzebne. Bez nich każdy system, proces, organizacja z czasem przestają działać sprawnie. Swoim członkom i użytkownikom przeszkadzają jako niepotrzebna rutyna, a nie wspierają ich w realizacji celów, jakie przed każdym systemem, procesem i organizacją są stawiane. William Edwards Deming, twórca zarządzania jakością, mawiał: „Możesz się nie zmieniać; przetrwanie nie jest obowiązkiem”.

## Zmiany są warunkiem rozwoju...

Harcerstwo jest procesem (ruchem) wychowawczym wspieranym przez służącą mu organizację. Dziś, jeśli chcemy robić lepsze harcerstwo, rozumiane jako „ruch”, musimy umieć usprawniać „organizację”!

Ewaluacja Systemu pracy z kadrami przeprowadzona w 2015 r. wykazała, że kształcenie kadry w ZHP jest jednym z kluczowych czynników kadrotwórczych. To oznacza, że od jakości i efektywności kształcenia w ZHP w znacznej mierze zależy to, ilu będzie przybywało instruktorów, ilu z nich będzie podejmować funkcję drużynowych, jaka będzie jakość pracy w drużynach i czy będzie ona prowadzona zgodnie z metodą harcerską, jak długo będą tę funkcję pełnić oraz na ile sprawne będzie skierowane do nich wsparcie programowe i metodyczne zapewniane w hufcach. To są dziś najważniejsze wyzwania dla rozwoju harcerstwa!

Zmiany, które zostały wprowadzone w listopadzie 2016 r. oraz w styczniu 2017 r. w kształceniu kadry w ZHP, obejmują:

- Wprowadzenie Mapy kompetencji.
- Instrukcję „Kształcenie kadry w ZHP”, w tym przede wszystkim nowe zasady funkcjonowania Odznak Kadry Kształcącej.
- Nowe standardy kursów: przewodnikowskiego oraz podharcemistrzowskiego (dodatkowo w najbliższych miesiącach zostanie przez GK przyjęty standard kursu harcistrzowskiego).
- Nowe standardy kursów drużynowych: zachowawczych, harcerskich, starszoharcerskich i wędrowniczych.

Inicjatorem tych zmian jest Wydział Pracy z Kadrami GK ZHP oraz Centralna Szkoła Instruktorska ZHP.

## Po co nam Mapa kompetencji?

Mapa kompetencji została wprowadzona Uchwałą GK ZHP w listopadzie 2016 r. Służy do pracy z kadrami szczepów, hufców, chorągwi oraz zespołów działających na poziomie centralnym. Zawiera **katalog kompetencji rozumianych jako: wiedza, umiejętności i doświadczenie**. Kompetencje zawarte w mapie są przydatne w pełnieniu wszystkich funkcji instruktorskich w ZHP z wyjątkiem funkcji drużynowej opisanej w podstawowych standardach kształcenia. Mapa opisuje sześć obszarów kompetencji: tożsamość harcerska, program i wsparcie metodyczne, kształcenie kadry, umiejętności liderkie, gospodarka finansowa i majątkowa, relacje z otoczeniem. Każdy z obszarów kompetencji został podzielony na trzy grupy odzwierciedlające poziomy wiedzy, umiejętności i doświadczenia: podstawowy, zaawansowany, mistrzowski.

Mapa kompetencji wspiera rozwój instruktorów na wszystkich etapach systemu pracy z kadrami. Pomaga pozyskiwać (rekrutować) instruktorów do pełnienia funkcji poprzez profilowanie pożądanych wymagań dotyczących wiedzy, umiejętności oraz doświadczenia niezbędnego do pełnienia konkretnej funkcji w danym środowisku działania. Wspiera komendanta jednostki lub przełożonego w ocenie kompetencji kandydata, opracowaniu dla niego planu wdrażania i wsparcia w pełnieniu funkcji, przygotowaniu opisu funkcji oraz zadań i obowiązków zawartych w umowie wolontariackiej.

**Mapa kompetencji  
wspiera rozwój instruktorów  
na wszystkich etapach  
systemu pracy z kadrami!**

Dla instruktorów mapa jest fakultatywnym narzędziem **wspierającym indywidualną pracę instruktora nad własnym rozwojem** przez: samoocenę poziomu własnych kompetencji, porównanie samooceny z profilem kompetencji opisującym daną funkcję, planowanie drogi rozwoju w wybranych obszarach kompetencji i podsumowywanie zamierzeń wspólnie z przełożonym lub mistrzem – mentorem, gdy instruktor realizuje Indywidualną ścieżkę rozwoju.

Mapa daje narzędzie wspierania instruktora przez przełożonego w trakcie pełnienia funkcji przez ocenę okresową, która jest elementem Systemu pracy z kadrą oraz bieżącą informację zwrotną przełożonego dla instruktora.

Mapa jest również narzędziem obligatoryjnym służącym **uporządkowaniu procesu projektowania oraz realizacji kształcenia i form rozwojowych** (kursów, warsztatów, konferencji, seminariów i innych) **na poziomie chorągwiowym i centralnym**. Pomaga dokonać analizy środowiska działania, diagnozy potrzeb rozwojowych (luki kompetencyjnej), zdefiniować cele rozwoju, dobrać treści i formy rozwoju, realizować formy rozwoju i przeprowadzać ewaluację efektów rozwoju.

Jest jeszcze jedno bardzo ważne zastosowanie Mapy kompetencji! Będzie ona służyć do **zewnątrznego certyfikowania poziomu kwalifikacji uzyskanych przez instruktorów w trakcie pełnienia funkcji w ZHP w odniesieniu do Polskiej Ramy Kwalifikacji**. Jest to państwowy system uznawania (walidacji i certyfikacji) kompetencji zintegrowany z Europejską Ramą Kwalifikacji. W ten sposób chcemy wzmacniać pozycję instruktorów ZHP na rynku pracy. Strategia rozwoju ZHP na lata 2012-17 zobowiązała nas do stworzenia systemu uznawania kwalifikacji kadry harcerek i harców w środowisku zewnętrznym poza ZHP.

W marcu zespół ekspercki powołany przy CSI ZHP rozpocznie proces opracowywania naszych wniosków do Ministerstwa Edukacji Narodowej, które jest przedmiotem wprowadzającym kwalifi-



kacje do Zintegrowanego Systemu Kwalifikacji. Chcielibyśmy na kwietniowej zbiórce pracy z kadrą rozpocząć konsultacje dotyczące zasad potwierdzania instruktorom poziomów kwalifikacji uzyskanych w trakcie pełnienia funkcji oraz działania tak zwanych instytucji walidujących i certyfikujących w ramach struktury ZHP.

### Co było powodem wprowadzenia zmian w standardach kształcenia?

Kształcenie jest jedną z podstawowych funkcji Systemu pracy z kadrą w ZHP. Dlatego musi nadążać za aktualnymi potrzebami ZHP w obszarze pracy z kadrą, zmianami wprowadzanymi w narzędziach, np. Systemie stopni instruktorskich, oraz odpowiadać na oczekiwania kształcących, jak i kształconych.

Bezpośrednim powodem wprowadzenia nowych standardów kursów przewodnikowskiego i podharcemistrzowskiego jest dokonana przez Radę Naczelną ZHP z dniem 1 stycznia 2017 r. **zmiana wymagań zawartych w Systemie stopni instruktorskich**. Nowe wymagania prób na stopnie instruktorskie spowodowały konieczność modyfikacji dotychczasowych standardów kształcenia

Oooooopsss!

**Chcesz przeczytać więcej?  
Zamów prenumeratę cyfrową!**



starego systemu była „reglamentacja uprawnień” do prowadzenia kształcenia na poziomie hufca, chorągwi i centralnym. Dodatkowymi elementami blokującymi zdobywanie odznak było powiązanie BOKK ze stopniem podharcemistrza czy niedostępność ZOKK, którą w całym ZHP mają obecnie zaledwie 34 osoby. Również konieczność odnawiania uprawnień co trzy lata była oceniana jako zbyt krótki okres.

Postulat zmiany zasad funkcjonowania odznak kadry kształcącej był jednym z wniosków ewaluacji Systemu pracy z kadrami opracowanej w roku 2015. Przeprowadzona wówczas statystyczna wykazała, że funkcjonowanie systemu odznak kadry kształcącej stymuluje wzrost liczby instruktorów w Związku. Czynnikiem, który istotnie wpływa na przyrost kadry w ZHP, jest szczególnie działanie kształceniowe instruktorów posiadających odznaki brązowe. Liczba BOKK znacząco wpływa na ogólną liczbę przewodników w gronie kadry ZHP. Dlatego naszą intencją przy wprowadzaniu zmian było **usprawnienie zdobywania BOKK** oraz wydłużenie okresu, w którym instruktor powinien odnowić posiadaną odznakę lub zdobyć kolejną.

Obecnie w ZHP mamy grupę 580 instruktorów posiadających uprawnienia do kształcenia. Ale jednocześnie na 357 hufców mamy zaledwie 144 hufcowe i międzyhufcowe zespoły kadry kształcącej. To zdecydowanie za mało, żeby wszystkim drużynowym zapewnić dostęp do kształcenia i należyte wsparcie!

Oznacza to, że musimy zadbać, aby w Związku było więcej instruktorów posiadających wiedzę, umiejętności i doświadczenie w prowadzeniu form kształcenia oraz kierowaniu zespołami kadry kształcącej. To są właśnie nasze SOKKi i ZOKKi! Dlatego **te dwa poziomy rozwoju muszą stać się dla kształceniowców bardziej dostępne**. Bez tych instruktorów nie mogą powstawać nowe hufcowe i międzyhufcowe zespoły kadry kształcącej,

nie będzie też zapewniona ciągłość pracy obecnie funkcjonujących ZKK.

Wdrażana zmiana dotycząca odznak kadry kształcącej służy temu, aby kadry kształcącej było w Związku więcej, aby działała w kształceniu dłużej, aby sprawniej (bez niepotrzebnych barier) stopniowo rozwijała swoje umiejętności na ścieżce rozwoju. Tak aby zasady „reglamentacji uprawnień” do kształcenia na poziomie hufca, chorągwi lub centralnym zastąpić ścieżką rozwojową opisującą umiejętności i doświadczenie w prowadzeniu kształcenia kadry oraz zarządzaniu kształceniem na coraz bardziej zaawansowanym poziomie. OKK dzisiaj nie oznacza wyłącznie uprawnień instruktora do kształcenia na jednym z trzech poziomów struktury ZHP, ale jest świadectwem posiadanych przez niego umiejętności.

Bardzo ważnym elementem w projektowaniu nowych rozwiązań było założenie, że **wdrażana zmiana nie może odbierać już zdobytych uprawnień**. Nie może też utrudniać funkcjonowania instruktorom, którzy już są w trakcie realizacji wymagań na OKK i wkrótce mogliby otrzymać odznakę według starych zasad. Dlatego z wielką rozważą i elastycznością sformułowaliśmy zasady zdobywania OKK w okresie przejściowym (patrz ramka obok).

### Jak podchodzić do tej zmiany?

Większość z nas nie lubi zmian! Mimo to umiejętność adaptowania się do zmian jest dziś jedną z najważniejszych kompetencji każdego lidera!

Kadra kształcąca to bardzo ważna grupa harcerskich instruktorów. Od jakości Waszej pracy zależy, czy i jak harcerstwo będzie realizować swoją misję wychowawczą. **Kształcenie to zawsze inwestowanie w przyszłość**. Trudno jest odgadywać przyszłość, także przyszłość harcerstwa. To, co możemy robić, aby doskonalić swoją pracę,

Oooooopsss!

**Chcesz przeczytać więcej?  
Zamów prenumeratę cyfrową!**



# OKK PO NOWEMU



Jednym z dokumentów przyjętych na początku roku przez Główną Kwaterę jest „Kształcenie kadry w ZHP”, którego część stanowi regulamin przyznawania/przedłużania Odznaki Kadry Kształcącej.

## Kiedy nastąpi zmiana?

Nowe wymogi dotyczące zasad zdobywania i przedłużania odznak kadry kształcącej **zaczynają obowiązywać od 1 kwietnia 2017 r.** Dokument „Kształcenie kadry w ZHP” uchwalono w pierwszych dniach stycznia, więc osoby, które są w trakcie realizacji wymagań niezbędnych do zdobycia lub przedłużenia OKK zgodnie z obecnym systemem, mają szansę na złożenie wniosku do końca marca 2017 r. Po tym terminie nie będzie to już możliwe.

## Co się zmienia?

Po pierwsze, znaczenie samych odznak. Odznaka ma być od tej pory **potwierdzeniem posiadania przez danego instruktora określonych kompetencji w zakresie kształcenia**. Posiadający brązową OKK mają kompetencje niezbędne do przeprowadzenia zajęć na dowolnej formie kształcenia, od kursu, przez warsztat, po konferencję. Posiadanie srebrnej OKK oznacza niezbędne kompetencje do kierowania formami kształcenia, bez względu na to, czy odbywają się one na poziomie hufca, chorągwi czy centralnym. Posiadacze złotej OKK mają kompetencje niezbędne do kierowania kształceniem, czyli innymi słowy bycia szefem zespołu kadry kształcącej (tak, również szef hufcowego zespołu kadry kształcącej może starać

się o ZOKK pod warunkiem, że odbędzie roczną praktykę w chorągwanym zespole kadry kształcącej lub CSI).

Dlaczego do zdobycia złotej odznaki wymagana jest taka praktyka? Otóż widzimy istotną różnicę w zadaniach definiowanych jako „kierowanie kształceniem” między poziomem hufca a chorągwi/CSI. Zespół kadry kształcącej hufca ma jasno sprecyzowane zadania, w tym te dotyczące prowadzonych form kształcenia (kursy przewodnikowskie, drużynowych i opiekunów prób), zaś już na poziomie chorągwanym dochodzi do tego wiele nowych zadań (od diagnozowania potrzeb kształceniowych kadry hufców do wspierania hufcowych zespołów kadry kształcącej), które na poziomie hufca raczej nie występują.

Odnaki zachowują ważność przez 4 lata (do tej pory wygasły po 3 latach). Wydłużenie okresu ważności OKK nastąpiło w odpowiedzi na potrzeby sygnalizowane przez szkoły instruktorskie i ChZKK, iż warunki przedłużania OKK powinny zostać możliwie uproszczone a 3-letni okres ważności jest za krótki i powoduje mnożenie tak niepopularnej przez większość biurokracji. W skrajnych przypadkach wnioskowano o całkowitą likwidację wymogu przedłużania i przyznawanie OKK bezterminowo. Staraliśmy się znaleźć takie rozwiązanie, które będzie kompromisowe, wypośredkujące rozbieżne potrzeby i głosy środowisk, stąd 4 lata i mocno zmienione (uproszczone) wymagania przy przedłużaniu OKK.

Zmiana wymogów przyznawania i przedłużania odznak spowodowała również zmianę samych wniosków, które dostępne są na stronie CSI ZHP (<https://zhp.pl/centralna-szkola-instruktorska>). BOKK jako pierwsza zdobywana OKK nie daje w nowym systemie wielu uprawnień, jest za to świadectwem zdobycia konkretnych umiejętności i ma być szansą na dobry pierwszy krok na drodze rozwoju instruktorskiego w obszarze kształcenia. Dlatego może ją zdobywać już instruktor/instruktorka w stopniu przewodnika.

W ślad za zmianą znaczenia OKK dostosowane do nowego systemu zostały również

regulacje w zakresie ich przyznawania. Do tej pory BOKK przyznawana była na poziomie chorągwi, SOKK mogła być przyznawana przez CSI ZHP oraz szkoły instruktorskie, zaś ZOKK wyłącznie przez CSI ZHP. W nowym systemie rozpatrywaniem wniosków o przyznanie/przedłużenie brązowej i srebrnej odznaki zajmą się zespoły poziomu chorągwi (SI/ChZKK), zaś wnioskami o przyznanie/przedłużenie odznaki złotej – CSI ZHP. Przyznanie OKK ogłaszane jest – jak dotychczas – rozkazem właściwego komendanta chorągwi lub Naczelnika ZHP.

### Co zostaje po starym?

Odnaki nadal zdobywać będziemy po kolei, to znaczy najpierw brązową, potem srebrną a na końcu złotą. Ich wymagania zostały tak sformułowane, że stanowią ścieżkę rozwoju dla każdego kształceniowca. Nie zmienia się również sposób oznaczania OKK na mundurze ani numeracja samych odznak.

### Gdzie się podział kurs kadry kształcącej?

Do zdobycia poszczególnych odznak wymagane jest odbycie określonego godzinowo przeszkolenia, obejmującego konkretne treści (aby się z nimi zapoznać, zachęcamy do sięgnięcia do Mapy kompetencji). Treści te zostały zaczerpnięte zarówno z dotychczasowego

standardu kursu kadry kształcącej, ale też uzupełnione o zagadnienia zupełnie nowe (zwłaszcza w przypadku srebrnej i złotej OKK).

Dla początkujących kształceniowców drogą do wypełnienia warunków uzyskania odznaki brązowej **jedyną i najbardziej naturalną będzie udział w kursie kadry kształcącej**, do uzyskania srebrnej – kurs „komendantów kursów” (nazwijmy go tak roboczo), zaś złotej – kurs dla „kierujących kształceniem”, bo na takich formach pojawią się dokładnie te treści szkoleniowe, których poszczególne OKK wymagają.

Dopuszczalna jest zarówno taka sytuacja, gdy osoba zdobywająca BOKK uczestniczy w kursie kadry kształcącej, jak i taka, gdy może wykazać się ukończeniem innych kursów, również zewnętrznych, pod warunkiem że dotyczą określonych w Mapie kompetencji treści (innymi słowy mamy tu możliwość uhonorowania wiedzy i umiejętności nabytej poza ZHP, ale nie będzie ona nigdy wystarczająca, jako że mapa określa również pewne szczególne dla harcerskich kursów umiejętności, które nabyć można tylko w organizacji, np. prowadzenie zajęć metodą harcerską).

Taka elastyczność jest naszym zdaniem zgodna z metodą harcerską, która zakłada **indywidualność w podejściu do każdego harcerza i instruktora**. Mapa zakłada trzy poziomy

kompetencji, chcielibyśmy wdrożyć takie rozwiązanie, w którym SI/ChZKK przeprowadzają kursy realizując treści z poziomu 1 i 2, zaś CSI – poziomu 3.

### Czy nową SOKK można zdobyć mając starą BOKK?

Do zdobywania nowych SOKK przez dzisiejszych posiadaczy brązowych odznak oraz zdobywania ZOKK przez posiadaczy srebrnych należy podejść po pierwsze z głową, po drugie bardzo indywidualnie. Rekomendujemy rozwiązanie, w którym zapewnimy możliwość uzupełnienia brakującego przeszkolenia posiadaczom BOKK podczas warsztatów uzupełniających (między dzisiejszym kursem kadry kształcącej, trwającym według standardu 36 godzin, a łącznym przeszkoleniem niezbędnym do zdobycia nowej BOKK i SOKK jest 9 godzin różnicy oraz garść nowych treści), zamiast zmuszania do udziału w 15-godzinnym kursie zarówno posiadaczy starych i nowych BOKK. Może się zdarzyć również taka sytuacja, że osoba posiadająca BOKK z dużym stażem kształceniowym i mogącą się pochwalić udziałem w wielu formach doskonalących dla kadry kształcącej wymagania nowej SOKK spełnia niejako „z marszu” – wtedy, zgodnie z indywidualnym podejściem, taką odznakę należy jej przyznać (oczywiście jeśli złoży stosowny wniosek).

Nad przyszłymi posiadaczami ZOKK pracujemy w CSI ZHP wielotorowo – po pierwsze, oferując konkretne treści szkoleniowe w ramach zbiorów pracy z kadrami (nie od dziś), po drugie – wdrażając III moduł programu LIDER+ dotyczący Systemu pracy z kadrami (na którym realizowane są również treści z 3 poziomu Mapy kompetencji), po trzecie planując formy doskonalące dla posiadaczy SOKK (w długi weekend majowy będzie to np. Kurs kadry kształcącej II stopnia, podczas którego program uzupełniliśmy o wymagane treści, ale zostawiając czas na rozwijanie własnego warsztatu trenerskiego).

### Czy moja OKK straci ważność?

Uprawnienia wynikające z posiadania odznak kadry kształcącej przyznanych do dnia 31 marca 2017 r. **zachowują swoją ważność do momentu ich wygaśnięcia**. To oznacza, że przez najbliższe około trzy lata będą jeszcze funkcjonować zdobyte przez Was uprawnienia wynikające ze starego systemu (do prowadzenia kursów na poziomie hufca przez posiadaczy BOKK czy bycia szefem ZKK). Szanujemy pracę, którą włożyliście w ich zdobycie!

HM. JOANNA SKUPIŃSKA  
KOMENDANTKA CSI ZHP

Wśród ostatnich zmian w dokumentach kształceniowych z pewnością jednymi z najważniejszych są te, które dotyczą standardów kursów. Trudno się dziwić, ponieważ chodzi o kształcenie kadry, która bezpośrednio realizuje misję ZHP.

### Kursy: przewodnikowski i drużynowych

Podstawę do dokonania przeglądu standardów kursu przewodnikowskiego i kursów drużynowych oraz ich ewentualnej korekty stanowiły:

- Uchwała nr 30/XXXVIII Rady Naczelnej ZHP z dnia 22 listopada 2015 r. w sprawie kierunków pracy z kadrami w ZHP na lata 2016-2017
- Uchwała nr 43/XXXVIII Rady Naczelnej ZHP z dnia 2 października 2016 r. w sprawie systemu stopni instruktorskich
- Uchwała Głównej Kwatery ZHP nr 155/2016 z dnia 29 czerwca 2016 r. w sprawie Polityki ochrony bezpieczeństwa dzieci
- Uchwała nr 21/XXXVIII/2014 Centralnej Komisji Rewizyjnej ZHP z dnia 8 grudnia 2014 r. w sprawie wniosków i założeń dotyczących ochrony danych osobowych w ZHP
- standard państwowego kursu wychowawców wychowawców



Oooooopsss!

**Chcesz przeczytać więcej?  
Zamów prenumeratę cyfrową!**



godziny, z czego 7 godzin może być przeprowadzone w e-learningu, co pozwala na zorganizowanie go w formie dwóch biwaków uzupełnionych zadaniami indywidualnymi i zespołowymi.

Poza wspomnianymi powyżej zmianami standardy kursów drużynowych uzupełniono o treści związane z sytuacjami intymnymi w gromadzie/drużynie. Nowością jest też znajomość Instrukcji tworzenia i działania gromady, drużyny, kręgu i klubu specjalnościowego, a także idei programowej. Ważną modyfikacją jest również zastąpienie systemu kar i nagród w gromadzie/drużynie systemem pozytywnych i negatywnych konsekwencji. W większym stopniu niż dotychczas standardy kursów drużynowych dotyczą także tematyki specjalności oraz – w przypadku kursów drużynowych harcerskich i starszoharcerskich – technik harcerskich. **Obowiązkowym elementem każdego kursu drużynowych jest obecnie lektura kursowa.** Minimalny pełny czas kursu różni się w zależności od metodyki – ale zawsze możliwe jest jednak zorganizowanie go w formie trzech biwaków.

**Nowe wytyczne wprowadziły obowiązek prowadzenia form kształcenia drużynowych metodą harcerską oraz przy wykorzystaniu wędrowniczych form pracy.**

Podkreślono także wagę oddziaływania na postawy przez obrzędowość, przygodę i puszczaństwo, zalecając, aby na każdym kursie miał miejsce kontakt z przyrodą oraz odbyło się ognisko. W każdym z nowych standardów precyzyjnie określono też treści, które mogą (choć nie muszą!) być przeprowadzone w formie e-learningu, zaś w kolumnie „Uwagi” zawarto sugestie odnośnie form oraz treści nieobowiązkowych powiązanych z danym tematem.

W Centralnym Banku Pomyślów publikujemy zbiór plików stanowiących odzwierciedlenie pracy zespołu powołanego przy CSI ZHP do uaktualnienia standardów kursów, obowiązkowych w procesie kształcenia drużynowych ZHP: <http://cbp.zhp.pl/poradniki/czas-potrzebny-na-realizacje-poszczegolnych-zagadnien-w-nowych-standardach-kursow-obowiazkowych-w-procesie-ksztalcenia-druzynowych-zhp/>.

Od przyjętych uchwałą GK standardów zamieszone dokumenty różnią się tylko dodatkową kolumną, gdzie każde zagadnienie zostało określone w czasie. Celem publikacji zbioru jest wskazanie, w jaki sposób zespół określił czas potrzebny na realizację poszczególnych bloków oraz całego kursu. Materiał ma charakter pomocniczy i w żaden sposób nie obliuguje kadry kursów do opracowania harmonogramu

kursu według zawartych w nim sugestii.

## Kurs podharc mistrzowski

Podstawę do dokonania przeglądu standardu kursu podharc mistrzowskiego stanowiły:

- Uchwała nr 30/XXXVIII Rady Naczelnej ZHP z dnia 22 listopada 2015 r. w sprawie kierunków pracy z kadra w ZHP na lata 2016-2017
- Uchwała nr 43/XXXVIII Rady Naczelnej ZHP z dnia 2 października 2016 r. w sprawie systemu stopni instruktorskich
- standard państwowego kursu kierowników wypoczynku
- wnioski własne Zespołu Wood Badge przy CSI ZHP, płynące z doświadczeń w pracy z dotychczasowymi standardami oraz uwagi, które wpłynęły do zespołu w trakcie konsultacji zmian w dokumentach.

W dokumencie doprecyzowano cel kursu oraz **obowiązującą od 1 stycznia 2017 r. nową ideę stopnia podharc mistrza.** Dodano również wstęp – wytyczne, o których należy pamiętać przy planowaniu kursu, z naciskiem położonym na kształtowanie postaw i pracę metodą harcerską. Dodano kilka nowych zamierzeń, takich jak np. umiejętność zastosowania harcerskiego systemu wychowawczego w pracy z zespołem instruktorskim, znajomość innych orga-

Oooooopsss!

**Chcesz przeczytać więcej?  
Zamów prenumeratę cyfrową!**



## Zwięźłość

W konsultowanym projekcie widać tendencję do jego powiększania. Tymczasem System pracy z kadrami powinien być dokumentem spójnym wewnątrz i możliwie zwięzłym. Poszerzanie treści o kolejne zapisy i uszczegółowienia wykracza poza charakter systemowy tego dokumentu, dotykając zagadnień, które są właściwe dla regulaminów i instrukcji.

## Kadra

Wprowadzenie podziału kadry na instruktorską i wspierającą jest zdaniem CSI ZHP pomysłem nietrafionym przy obecnej strukturze ZHP oraz zapisach dokumentów wewnętrznych. Nie powinniśmy wyszczególniać różnych rodzajów kadry – podział taki nie wynika ze Statutu ZHP, w Statucie brak też definicji, czym jest kadra jako taka. Oczywiście (o czym była mowa wcześniej) to może się zmienić już w kwietniu – na zjeździe nadzwyczajnym.

Zarówno w obecnej, jak i proponowanej definicji kadry, nie mieszczą się drużynowi, którzy nie zdobyli jeszcze stopnia instruktorskiego (w zależności od źródła danych jest to 45-66% wszystkich drużynowych!). W myśl tych zapisów również skarbnik hufca niebędący instruktorem nie jest kadrami. W tym miejscu – odnosząc się do dalszych propozycji – trzeba wyraźnie podkreślić, że nie można się zgodzić z twierdzeniem, że skarbnik hufca nie wspiera bezpośrednio pracy drużynowych! Jest to również funkcja wychowawcza!

W systemie nie ma obecnie narzędzi przydatnych w pracy z kadrami w każdym jego obszarze. Dla przypomnienia stan obecny jest następujący: program 35+ wypełnił częściowo lukę przy pozyskiwaniu kadry, system kształcenia kadry od lat jest obudowany instrukcjami i standardami, są opisane zasady wspierania programowo-metodycznego drużynowych, mamy też System stopni instruktorskich i zasady pracy z Indywidualną ścieżką rozwoju. Dla nowej grupy – kadry wspierającej w SPzK otwarta jest właściwie tylko ścieżka rozwoju. Zatem wprowadzenie kadry wspierającej jako kolejnego podmiotu systemu zaburza logikę dokumentu i wprowadza sztuczne podziały np. w obszarze kształcenia.

Definicja kadry powinna zostać skrócona do zapisu: „Kadra to wszystkie osoby, które pełnią funkcję w ZHP z wyboru lub mianowania”.

## Odnaki specjalistyczne

Chyba nie ma potrzeby wprowadzania do systemu odznak czy mian specjalistycznych. Z perspektywy specjalistycznej wiedzy i umiejętności nabywanej w ramach organizacji dużo lepszym rozwiązaniem będzie zaistnienie ZHP jako instytucji certyfikującej konkretne kwalifikacje w ramach Zintegrowanego Systemu Kwalifikacji a także zachęcanie kadry do poświadczania posiadanych kwalifikacji w innych instytucjach certyfikujących ZSK – a tym samym uzyskanie dokumentów, które w przyszłości mają mieć znaczenie na europejskim rynku pracy.

## Kształcenie dorosłych

To, o czym teraz chcę napisać, może wydawać się drobiazgiem, jednak jest to kwestia kluczowa dotycząca kształcenia dorosłej kadry w ZHP. To kształcenie nie powinno się opierać – jak czytamy w projekcie – na oddziaływaniu pośrednim, gdyż nie wynika to z naturalnych i najbardziej efektywnych sposobów uczenia się dorosłych. Natomiast zgodzić się należy, że kształcenie na kursach powinno odbywać się przy wykorzystaniu metody harcerskiej, w szczególności uczenia w działaniu.

## Postawy

Trudno zgodzić się z prezentowanym w projekcie podejściem, że w przygotowaniu do pełnienia funkcji najważniejsze jest „kształtowanie postaw odpowiednich do funkcji”. Pożądane postawy kształtuje się w toku całego życia i rozwoju instruktorskiego, należy więc mieć świadomość, że kursy mają na to mniejszy wpływ. Ponadto

Oooooopsss!

**Chcesz przeczytać więcej?  
Zamów prenumeratę cyfrową!**





# MY W SKAUTINGU – KAWAŁEK HISTORII

O ostatniej dekadzie w sprawach współpracy zagranicznej ZHP rozmowa z **hm. Inga Rusin**, była komisarką zagraniczną ZHP, a obecnie członkinią Komitetu Europejskiego WAGGS.

## **Hm. Halina „Misia” Jankowska: Ile to lat?**

**Hm. Inga Rusin:** 9 lat i 11 dni... Tyle czasu pełniłam funkcję komisarki zagranicznej ZHP. Tyle minęło od mianowania do zwolnienia, od rozkazu do rozkazu – dokładnie to przeliczyła hm. Ewa Lachiewicz-Walińska, kierowniczka Wydziału Zagranicznego Głównej Kwatery.

## **Pamiętasz, jak to się zaczęło?**

Początki nie były łatwe. Był rok 2008. Mieliliśmy wtedy jako organizacja duże zaległości w płaceniu składek do światowych organizacji skautowych, co doprowadziło do zawieszenia ZHP w prawach członkowskich i utrudniało nasze codzienne funkcjonowanie w skautowym świecie. Nie mogliśmy uczestniczyć w konferencjach światowych i regionalnych, nie mieliśmy możliwości zabierania głosu, podejmowania decyzji. Z drugiej strony, również w Związku, w wielu środowiskach harcerskich „zagranica” była „trudnym tematem” – przeważało myślenie, że aby korzystać z możliwości, jakie daje nam kontakt ze skautami, trzeba mieć sporo pieniędzy i ten argument wystarczał, żeby w ogóle się tym nie zajmować, nie próbować nawet szukać rozwiązań.

## **Od czego więc zaczęliście?**

Zastanawiając się, jak to zmienić, wspólnie z komisarzem zagranicznym hm. Rafałem Bednarczykiem i Główną Kwaterą ustaliliśmy, że

Oooooopsss!

**Chcesz przeczytać więcej?  
Zamów prenumeratę cyfrową!**



Każdego roku z okazji Dnia Myśli Braterskiej pojawiają się propozycje programowe. I to nie jest tak, że można z nich korzystać tylko podczas tego dnia lub w jego okolicy – to są tematy aktualne w WAGGGS i na świecie, można z nich korzystać cały rok. Do tej pory były to propozycje związane z Milenijnymi Celami Rozwoju (sześć różnych obszarów tematycznych), a także Connect-Grow-Impact – program realizujący strategię WAGGGS: Connect w roku 2016, Grow w 2017 i Impact planowany na 2018 rok. Poza tym propozycja „Ekonomia jest kobietą” realizowana przy współpracy z Amerykańskimi Skautkami i Amplico MetLife oraz udział w badaniu Northstar. Badaniem objętych było pięć państw, po jednym z każdego Regionu WAGGGS, my byliśmy jedynym krajem i organizacją europejską, a jego celem było zbadanie powodów wstępowania do organizacji, pozostania w niej lub rezygnacji z członkostwa.

W trakcie pełnienia mojej funkcji jako komisarki zagranicznej ZHP było więcej wydarzeń, które będę szczególnie pamiętać. Woodbadge – czyli praca nad wprowadzeniem tego kursu w naszej organizacji – dzięki współpracy ze Skautingiem Holenderskim nasi instruktorzy mogli wziąć udział w dwóch takich międzynarodowych kursach, a my mieliśmy od kogo się uczyć. Kolejne dwie związane są z Jamboree – podpisanie pierwszego listu w tej sprawie i podjęcie tematu organizacji Jamboree w Polsce w 2019 r. – wtedy skończyło się tylko na wymianie pism z potencjalnym współorganizatorem... Ale pomysł pozostał i powrócił trochę później – efekty widoczne są teraz...

### **Jaki moment z czasów pełnienia funkcji komisarki zagranicznej pozostanie w twojej pamięci jako szczególnie?**

Jednym z przełomowych, jak dla mnie, momentów, było zaproszenie mnie do wystąpienia podczas Konferencji Światowej WAGGGS w 2011 r. ZHP był jeszcze wtedy zawieszony w prawach członkowskich, oficjalny udział naszej delegacji w konferencji nie był możliwy. Jednak Komitet Europejski postanowił umożliwić nam zabranie głosu. To było jedno z najtrudniejszych dla mnie zadań. Przygotowanie kilkuminutowego wystąpienia przed przedstawicielami stu kilkudziesięciu krajów, rządami światowymi... Kilka minut, podczas których miałam poinformować, co dzieje się w naszej organizacji, dlaczego nie uczestniczymy w pełni w pracach WAGGGS, jakie mamy plany i co robimy. Chyba poszło mi całkiem nieźle, bo podczas jarmarku, na którym sprzedaje się drobne gadżety związane z organizacją, krajem, z którego się pochodzi, stoisko ZHP cieszyło się dużym zainteresowaniem. Wszystko zostało sprzedane, a dochód wspomógł nasze konto składkowe. Ale to nie koniec. Już po zakończeniu jarmarku podeszły do mnie przedstawicielki kilku organizacji, aby poinformować, że przekazały na nasze konto dochody z ich sprzedaży. To pokazało mi wymiar wspólnoty i wsparcie z innych krajów. Sceptycy powiedzą, że była to kropla w morzu potrzeb i zapytają, czy wystarczyło na zwrot kosztów udziału w konferencji (wystarczyło), ale dla mnie ważne było, że mogłam poczuć się naprawdę częścią tej światowej wspólnoty, nie tylko

gdy mowa była o sprawach finansowych, ale także podczas wielu odbytych wtedy przeze mnie rozmów. No i była to konkretna motywacja do dalszej pracy, że warto, że są ludzie, którzy wierzą w to, co robimy, i doceniają naszą pracę i wysiłek.

### **Dziewięć lat, to kawał historii skautingu i kawał historii harcerstwa...**

Tak, podczas tych ponad dziewięciu lat współpracowałam z czterema dyrektorkami europejskimi WAGGGS, trzema przewodniczącymi Komitetu Europejskiego WAGGGS, czterema skarbnikami ZHP, co było i jest szczególnie istotne ze względu na ciągłość pracy finansowej. Cały czas była to natomiast jedna naczelniczka ZHP i jedna kierowniczka Wydziału Zagranicznego. Będę pamiętać nasze niezliczone rozmowy, konsultacje, wymianę doświadczeń, wspólną pracę podczas kursów pełnomocników, konferencji... Na swojej harcersko-skautowej drodze spotkałam wiele instruktorek i instruktorów, którzy wspierali nasze międzynarodowe działania. Mam nadzieję, że naszą współpracę będą wspominać równie dobrze, jak ja. Wszystkim BARDZO DZIĘKUJĘ. Że dali mi szansę i możliwość pracy w takich czasach, w takiej organizacji, z takimi ludźmi, dla których ważny był i jest cel.

**Ale przecież Twoja WAGGGS-owska przygoda nie zakończyła się? Na ostatniej konferencji europejskiej w lipcu 2016 r. w Norwegii zostałaś wybrana do Komitetu Europejskiego WAGGGS. Po kilkudziesięciu latach znów mamy w nim naszą przedstawicielkę...**



Oooooopsss!

**Chcesz przeczytać więcej?  
Zamów prenumeratę cyfrową!**



# Co dalej

Z

## harcerzami starszymi?



**J**ako drużynowy i zarazem nauczyciel historii w gimnazjum pozwalam sobie zabrać głos w dyskusji dotyczącej ewentualnych zmian metodycznych w naszej organizacji.

Prowadzę drużyną wiejską, starszoharcerską, działającą przy szkole (wiejski zespół szkół – podstawowa i gimnazjum). Drużyna jest niewielka, harcerze pochodzą z siedmiu miejscowości, ostatni autobus szkolny odjeżdża o 15.30 i wtedy szkoła jest zamykana. Nie ma szans, by rodzice dowozili dzieci specjalnie na zbiórki, tym bardziej że niektóre w domu są dopiero po 16. A kiedy obiad, lekcje? Do szkoły mogłyby wrócić dopiero na 18.00, zbiórka do 19.30? Przecież nikogo wtedy w szkole nie ma.

Zbiórki są zatem wpisane w plan szkolny, dwie lekcje, czyli 1,5 godziny w tygodniu. Spotykamy się w świetlicy, bo harcówki nie mamy (mimo szczerzej woli pani dyrektor nie ma na to pomieszczenia). Ale nie narzekam. Mamy w świetlicy szafę – naszą, harcerską, w czasie zbiórki zajęcia świetlicowe odbywają się w innym pomieszczeniu. Współpraca ze szkołą układa się dobrze.

A teraz o ewentualnych zmianach metodycznych... Jeżeli zostawilibyśmy metodykę starszoharcerską, to do naszej drużyny będą należeli nadal uczniowie dotychczasowych dwóch pierwszych klas gimna-

zjalnych – czyli w nowym systemie klas VII i VIII, które pozostaną w naszej szkole. Potem harcerze pójdą do liceum, technikum lub szkoły zawodowej (wkrótce branżowej) – ale w innej miejscowości, oddalonej o kilka lub kilkanaście kilometrów, nie będą więc już mieli możliwości uczestniczenia w zbiórkach naszej drużyny. Jeżeli w ich szkołach będzie działała drużyna wędrownicza, obawiam się, że mogą usłyszeć: poczekaj jeszcze rok, aż skończysz 16 lat! Przez ten rok zapomną, odejdą. Szkoda.

Wielce prawdopodobne, że w takich szkołach jak nasza dotychczasowe drużyny starszoharcerskie zostaną siłą rzeczy „wchłonięte” przez drużyny harcerskie. Żal drużyn, które przez wiele lat wypracowały swoją historię. Jeśli się przekształcą – to pół biedy, nastąpi tylko zmiana nazwy, ale jeśli przestaną istnieć, a kroniki urwą się jak dźwięk mariackiego hejnału...?

### Co zatem zrobić?

Można pozostawić starszoharcerskie drużyny i ich metodykę. Wówczas jednak, tak jak u nas, w drużynach będą tylko dwa roczniki, co spowoduje, że więzi między harcerzami będą słabe, bo znać się będą krótko, przed dwa lata trudno będzie mieć wybitne efekty wychowawcze. No i być może

Oooooopsss!

**Chcesz przeczytać więcej?  
Zamów prenumeratę cyfrową!**



# ZNAJĄC DOBRE DOŚWIADCZENIA INNYCH

## ŁATWO SAMEMU PRZEKROCZYĆ **WŁASNE OGRANICZENIA**

**Z**wiązek Harcerstwa Polskiego to wyjątkowa organizacja dzieci, młodzieży i dorosłych wzajemnie wspierających swój indywidualny rozwój w harcerskim zespole. Wzajemność relacji, bezpośrednie i pośrednie oddziaływanie na siebie bez względu na wiek czy funkcje decydują o wartości metody harcerskiej. Dynamika działań wychowawczych, ich adekwatność do zjawisk społecznych wymaga od drużynowych i instruktorów komend umiejętności korzystania z doświadczeń innych osób, z dorobku Związku, by nie powielać błędów przeszłości oraz nie marnować energii na „wyważanie dawno otwartych drzwi”.

Cywilizacja Trzeciej Fali dzięki internetowi umożliwia każdemu harcerzowi dostęp do informacji z całego świata. Nie wykształciła jednak nawyku sięgania do wiadomości, do informacji o tym, co było wcześniej. Młodzi instruktorzy, rozpoczynając swą służbę, często żyją w iluzji, że odkrywają coś absolutnie nowego. Bywa, że zamiast działać skutecznie, wykorzystując doświadczenia pokoleń, marnują czas i energię. Pomijając doro-

bek pokoleń, nierzadko skazują się na pętlę porażek, zamiast tworzyć spiralę sukcesów.

Metoda skautowa nie została wymyślona w gabinecie przez jednego człowieka. Powstała z połączenia tysiącletnich sposobów wychowawczych wybranych kultur i religii. Robert Baden-Powell opracował metodę skautową na podstawie doświadczeń indyjskich obozów puszcząskich R. Kiplinga, indiańskich rozwiązań stosowanych przez E.T. Setona czy wreszcie wielokulturowego systemu grup patrolowych autorstwa R.E. Philippsa. Ta umiejętność korzystania z doświadczeń i wiedzy innych przesądziła o popularności skautingu na całym świecie. Także Andrzej Małkowski, współtworząc modyfikację tej metody, korzystał z doświadczeń i wiedzy znacznie starszych pedagogów. Zdolność do integracji osób, łączenia idei, korzystania z pomysłów innych ludzi legła u podstaw stworzenia harcerstwa, które jest dziś najstarszym i elitarnym ruchem wychowawczym w Polsce.

Pomimo jasnej wiedzy o genzie harcerstwa obserwuje-

my współcześnie zjawisko występowania niepewności w relacjach społecznych wśród funkcyjnych ZHP. Komendanci i członkowie rad po objęciu funkcji często alienują się z rzeczywistości, odrywają się od swoich wyborców. Nie korzystają z wiedzy i umiejętności innych, rywali na funkcję czy swoich poprzedników. Jest to zjawisko kosztowne zarówno dla społeczności, wspólnot, jak i dla nich samych. Pomijani instruktorzy tracą kreatywność i przyjmują strategię przystosowania: „cokolwiek zrobisz – przegrasz; nic nie zrobisz – tamci wygrają” (Z. Bauman). Tymczasem komendanci, działając w osamotnieniu, dojrzejwią na koniec kadencji, a więc wtedy, gdy funkcję należy przekazać następcy. Wówczas obrażają się po przegranych wyborach lub usiłują objąć po niedługim czasie funkcję po raz kolejny. Najbardziej powszechne piętno to poczucie odrzucenia byłego funkcyjnego. Zamiast radości z pełnionej służby, żyją w goryczy niespełnienia.

Zastanówmy się zatem: **co sprawia, że wielu instruktorów ma współcześnie trudności**

Oooooopsss!

**Chcesz przeczytać więcej?  
Zamów prenumeratę cyfrową!**



krytykę bądź bierze ją do siebie, przez to czują się gorsi. Samodoskonalenie leżące u podstaw metody harcerskiej wymaga pracy nad wyciąganiem z krytyki wniosków dotyczących zachowania, a nie własnej osoby. W myśleniu samotnym bądź w gronie podobnych sobie dużo jest tego, czego pragniemy, i tego, czego się lękamy. Korzystając z krytyki i doświadczeń innych, możemy przestać się bać i skoncentrować na realizacji pragnień. Patrząc na świat oczami drugiego, poznajemy prawdę. Ogląd problemu i różnych jego rozwiązań z zewnątrz pozwala na świeże spojrzenie. Ważne jest też, by na zdarzenia patrzeć fenomenologicznie, tak, jak one się jawią, bez domysłów, bez teorii. Krytyka ułatwia rozumienie prawdy o świecie. Życie toczy się szybko, kadencja na funkcji trwa krótko. W Biblii Tysiąclecia czytamy, że „mądry, słuchając, pomnaża swą wiedzę”.

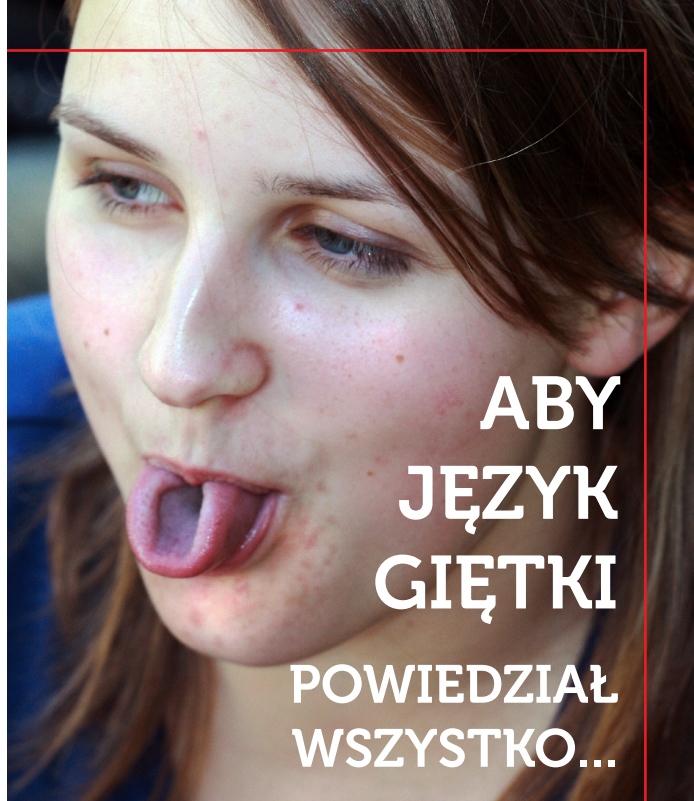
– *Czyż nie warto więc słuchać innych, praktycznie wykorzystywać wiedzę i doświadczenia wszystkich harcerzy i instruktorów?*

\* \* \*

Nie ma czasu na popełnianie błędów. Powinniśmy uczyć się na błędach innych, poszerzać dobro, które stworzyli nasi poprzednicy. Musimy pracować zgodnie z metodą harcerską. Musimy pracować razem, w zespole. Sukces wtedy mamy gwarantowany!

---

**HM. TADEUSZ PERZANOWSKI**



## ABY JĘZYK GIĘTKI

### POWIEDZIAŁ WSZYSTKO...

**P**rzestajemy mieć kompleksy. Coraz więcej harcerzy jeździ na zloty i obozy za granicę, coraz więcej instruktorów uczestniczy w projektach międzynarodowych. Staramy się o organizację Światowego Jamboree Skautowego. Bariera językowa się zmniejsza. Moja stara misja upowszechniania dorobku skautowego w ZHP dzieje się teraz sama, organicznie, siłami wszystkich uczestników skautowych imprez i projektów.

Oczywiście nie oznacza to, że wszyscy perfekcyjnie mówią i piszą po angielsku, ale nie od razu Kraków zbudowano. Trzeba odrzucić strach, że się popełni błędy i zamiast tego zacząć się komunikować.

Z drugiej strony ta wielość kontaktów oznacza, że coraz więcej informacji uzyskiwanych po angielsku tłumaczonych jest na polski. Czasami poprawnie, a czasami nie.

W tym roku miałam już dwie bardzo ciekawe dyskusje na temat poprawności tłumaczenia. Dlaczego informatyk, który ponad 10 lat „mieszka w języku angielskim”, konsultuje niuanse polonistyczne? Może dlatego, że w czasach działania zespołu tłumaczy (zajmował się w Centralnej Szkole Instruktorskiej, jeszcze tej w Załęczu

Oooooopsss!

**Chcesz przeczytać więcej?  
Zamów prenumeratę cyfrową!**



rozumiemy „postępujący, wchodzący na coraz wyższy poziom”, a raczej „wprowadzający skauta/wychowanka na coraz wyższy poziom”. Czy można to przetłumaczyć krótko, wiernie i zrozumiale?

Konsultant pedagogiczny potwierdził – „stymulujący” można inaczej określić jako „pobudzający do rozwoju”, natomiast słowo „progresywny” wymaga co najmniej trzech zdań objaśnienia. W efekcie powstawały nam potworki w rodzaju „program podążający za rozwojem dziecka i przez to ciągle pobudzający do rozwoju”, „program stale pobudzający do rozwoju, uwzględniając kolejne etapy rozwoju dziecka”, „program stymulujący do rozwoju i osiągnięcia coraz wyższego poziomu”.

Na koniec zaryzykowaliśmy tezę, że może właśnie nie trzeba unikać jak ognia słowa „progresywny” – może właśnie lepiej jest celowo użyć słowa, które będzie wymagało dopowiedzenia, omówienia, wyjaśnienia. Lepsze to, niż sytuacja dzisiejsza – gdy brzmienie wydaje się zrozumiałe, ale jest odczytywane niewłaściwie. Czyli „Pobudzający do rozwoju i progresywny program”.

Porada druga – **warto zapytać eksperta o stosowaną już terminologię fachową** i czasami pogodzić się z zastosowaniem słowa pochodzenia obcego, zamiast na siłę upraszczać tłumaczenie.

Przestajemy mieć kompleksy – pojawiły się już koszulki z napisem „I can speak Polish – what is your superpower?”. Tłumaczu drogi – warto mieć wątpliwości i sprawdzać, czy efekt końcowy jest rzeczywiście po polsku, czy jest wierny i zrozumiały.

---

HM. ANITA REGUCKA-FLEMING

#### OD REDAKTORA

Przyznaję się do przywołanego w tekście pomysłu, aby wprowadzić zapis „Pobudzający do rozwoju i progresywny program” – z pełną świadomością, że lepiej wyjaśnić, o co tutaj naprawdę chodzi, niż – tak jak obecnie – latami tkwić w błędnym przekonaniu, że podmiotem tego sformułowania jest program ZHP, a nie program odnoszony do pojedynczego dziecka.

Gdy snuję refleksje o minionych pięćdziesięciu latach mojej instruktorskiej służby, piszę o wielu jej aspektach. Bo spraw, problemów, wątków zebrało się niemało. W dodatku, niektórzy to pamiętają, pełniłem różne funkcje, a i moja praca zawodowa także była związana z harcerstwem. I gdy zastanawiam się, dlaczego tyle czasu z mojego życia poświęciłem innym, przychodzą mi na myśl bardzo różne powody. Można by z nich ułożyć niezły katalog albo, jak dziś ładnie się mówi – ciekawą mapę.

Gdzieś tam w oddali zawsze tkwi jedna osoba (czasem jest to grupa osób) – komendant, naczelnik, szef – który bacznie na Ciebie patrzy, ocenia i... docenia. Tak, powiecie, najważniejsze jest dziecko. To prawda. Najważniejsze są harcerskie przyjaźnie na całe życie. Też się z wami zgodzę. Najważniejsza jest przygoda, wyzwania, satysfakcja – prawda. Nie każcie mi rozwijać tego katalogu. Macie rację. Jest mnóstwo tego, co w harcerstwie jest najważniejsze. Ale docenienie naszej działalności przez przełożonego, który stawia przed nami kolejne zadania, jest nie do przecenienia.

Najpierw byłem drużynowym, potem komendantem ośrodka, złożonego z kilku drużyn, później szczerbowym, namiestnikiem, zastępcą komendanta hufca. Zauważcie, jak klasycznie, spokojnie rozwijała się moja instruktorska „kariera”. Gdy miałem trzydzieści kilka lat, byłem członkiem Rady Naczelnej. Banał. Ile w tym mojej zasługi, a ile moich harcerskich władz – czuwających nade mną – nie wiem.





## Brązowy, srebrny, złoty

Tak. Dobry szef, który prowadzi przez wzburzone harcerskie morza, to skarb. Tak się złożyło, że miałem interesujących przełożonych. Może nie zawsze byłem ich pupilkiem, ale w efekcie, czasami moim zdaniem za późno – doceniali mnie. Stopnie instruktorskie, nagrody rzeczowe i finansowe (nie były one wysokie, ale cieszyły), wycieczki zagraniczne to jedno. Były one w gestii komendanta i komendy hufca. Ale tenże komendant miał możliwość (i ma dziś też) jeszcze w inny sposób doceniać naszą pracę. Występował o różne odznaczenia państwowe, regionalne czy odznaczenia zaprzyjaźnionych organizacji, z którymi mieliśmy wspólne cele. I tak przed laty otrzymałem kolejno brązowy, srebrny i złoty Krzyż Zasługi, otrzymałem dwie tzw. Syrenki, czyli odznaczenia za zasługi dla Warszawy, Medal dr. Jordana (odznaczenie TPD) czy Odznakę Kościuszkowską (przyznawaną przez dowódcę Dywizji Kościuszkowskiej, z którą współpracowaliśmy). Bardzo was przepraszam za tę wylizankę. Ale to była dla młodego wówczas instruktora ogromna satysfakcja. To było normalne, że otrzymywaliśmy odznaczenia. Oczywiście, nie z powodów odznaczeń tak aktywnie pracowałem w harcerstwie, nie z tych powodów myśmy wszyscy tak pracowali. Lecz ta forma doceniania instruktorów była bardzo ważna.

Wyobraźcie teraz sobie. Sala Kongresowa w warszawskim Pałacu Kultury. Na widowni prawie dwa tysiące harcerzy i zuchów, a na estradzie my – grupa instruktorów, którym są wręczane odznaczenia. Tak, to były czasy, kiedy największe, najbardziej reprezentacyjne imprezy jednego ze stołecznych hufców były organizowane w tym właśnie miejscu. Większej i piękniejszej sali w Warszawie nie było. Wszystkie światła na naszą grupkę, uściski, gratulacje. Wtedy, jak to ja, z pełnym cynizmem żartowałem sobie z tych wręczanych nam błyskotek. Ale w rzeczywistości każdy z nas – kilkuset instruktorów hufca – chciał się w blasku tych reflektorów znaleźć. (Pamiętajmy, że przed laty nasz hufiec liczył najpierw kilka a później dziesięć tysięcy członków – mieliśmy więc kilkaset osób kadry).

Sala Kongresowa w remoncie, ale gdyby zasiedli dziś w niej wszyscy harcerze, którzy działają na naszym dawnym terenie (2 hufce ZHP, 5 hufców ZHR plus „Zawiszacy”), na pewno byśmy ją wypełnili. A i na scenie mielibyśmy kogo postawić. Tylko od dawna do takiej sytuacji, nawet w mniejszej sali, na szczeblu hufca nie dochodzi.

Cóż, wspominam dawne dzieje, ale jestem pewny, że wyróżnianie naszych zasłużonych członków było tak samo ważne wówczas, jak i dziś. Uważam, że co jakiś czas nasi przełożeni powinni nam powiedzieć: – Jesteś dobry, cenimy Cię. Cenię Cię także nasze państwo, nasze społeczeństwo. – Bo współcześni instruktorzy są przecież dziś tak samo zaangażowani, tak samo aktywni, jak my przed pięćdziesięciu czy czterdziestu laty. **Chciałbym, aby także byli odpowiednio doceniani.** Przez swoje komendy, komendantów, ale przede wszystkim władze państwowe. Chciałbym.

HM. ADAM CZETWERTYŃSKI

# Nie można spać spokojnie!

**P**iłka nożna, medycyna – od zawsze. Na początku tego wieku doszły jeszcze skoki narciarskie. Są takie dziedziny, na których Polacy znają się doskonale. Tak po prostu jest i już. Ostatnio, za sprawą niezliczonych reform oświatowych, doszły do tej listy edukacja, wychowanie. Z nimi to my w Związku mamy dodatkowy kłopot. No bo skoro wychowujemy, skoro wychowuje w Związku Harcerstwa Polskiego szesnastoletni drużynowy, ba, nawet czternastoletni przyboczny, skoro ponad połowa drużynowych nie jest nawet instruktorami (a więc nie mamy pewności, czy spełniają określone przez nas samych w ZHP wymagania minimalne dla instruktora – harcerskiego wychowawcy), to znaczy, że...

## NO WŁAŚNIE – CO TO ZNACZY?

Że nie szanujemy dzieci – naszych wychowanków, dopuszczając do pracy z nimi osoby nie dość, że młode (to akurat nie jest złe), ale też nieprzeszkolone, nieprzygotowane do roli wychowawcy (to już bardzo niedobrze)?

Że nie szanujemy rodziców, ponieważ nie zdajemy sobie sprawy, że powierzają nam najcenniejsze swoje skarby, a więc że nadużywamy ich zaufania?

Że bagatelizujemy znaczenie rzetelnej wiedzy, wyuczonych umiejętności, doświadczenia nabywanego pod okiem mistrzów, skoro masowo dopuszczamy do pracy wychowawczej naturszczyków bez podstawowego przeszkolenia?

Że nie działa w Związku system pracy z kadrami, skoro próba przewodnikowska (która miała być elementem przygotowania się przybocznego do świadomego, odpowiedzialnego przejęcia groma-

dy lub drużyny) jest próbą na żywym organizmie – dla drużynowych?

Że mamy w... poważaniu Statut ZHP, który stanowi generalną zasadą, że drużynowymi powinni być instruktorzy?

Że godzimy się na bylejąkość, przemykanie oka na nasze własne zasady, te fundamentalne, bo dotyczące wychowania?

Że – gdyby spojrzeć na to wszystko powyżej – nie traktujemy na serio swojej misji wychowawczej?

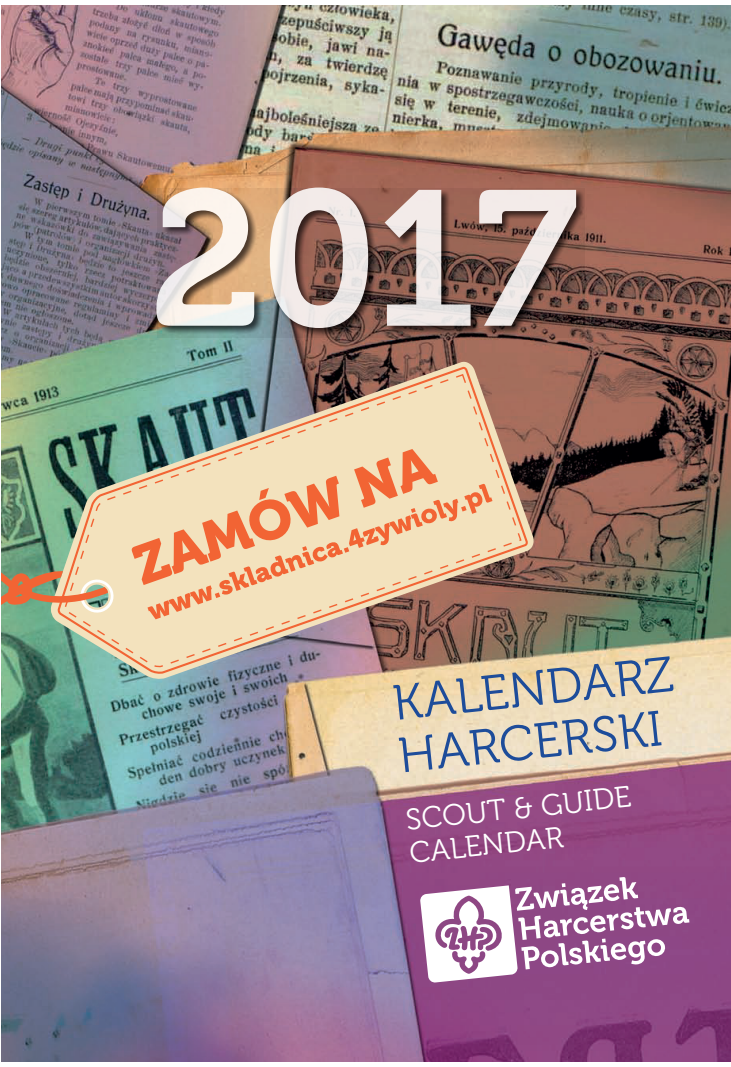
Właściwie odpowiedź na każdą z tych wątpliwości jest zatrzważająca.

Zastanawiam się, że może trzeba odwołać kwietniowy zjazd nadzwyczajny albo zmienić jego cel – dać sobie spokój ze statutem? Bo jakie ma znaczenie, czy i kto będzie wybierał Radę Naczelną ZHP, kto i kiedy może odwołać członka Głównej Kwatery, czy mogą być w Związku członkowie honorowi albo czy to coś przyjmowane na zjeździe hufca będzie się nazywało strategią a nie programem rozwoju hufca, skoro ponad połowę drużyn prowadzi nieinstruktorzy, a stosowanie metody... ech, poczytajcie w poprzednim „Czuwaj”!?

**Ludzie, mamy coraz mniej harcerstwa w harcerstwie!!! Nasza misja to fikcja! Tak nie może być dalej!!! Członkowie władz naczelnych, czy Wy jesteście w stanie spać spokojnie?????**

Ja nie mogę... :(

HM. GRZEGORZ CAŁEK



# 2017

**ZAMÓW NA**  
[www.skladnica.4zywioty.pl](http://www.skladnica.4zywioty.pl)

**REDAKTOR NACZELNY:**  
hm. Grzegorz Catek  
naczelnym@czuwaj.pl  
501 GCALK

**ZASTĘPCZYNI  
REDAKTORA NACZELNEGO:**  
hm. Halina Jankowska  
misia@czuwaj.pl

**KONTAKT Z REDAKCJĄ:**  
ul. Konopnickiej 6, p. 103  
00-491 Warszawa  
czuwaj@zhp.pl  
twitter.com/CzuwajZHP  
ew. telefon: 22 33 90 759

**KOLEGIUM REDAKCYJNE:**  
hm. Adam Czetwertyński  
hm. Ewa Lachiewicz

**STALI WSPÓŁPRACOWNICY:**  
hm. Paweł Chmielewski  
hm. Lucyna Czechowska  
hm. Maria Kotkiewicz  
hm. Emilia Kulczyk-Prus  
hm. Anita Regucka-Fleming  
phm. Piotr Rodzoch (foto)

**Wydawca:**  
Główna Kwatera ZHP

**Konto do wpłat na prenumeratę:**  
4 Żywioty sp. z o.o.  
46 1050 1038 1000 0090 6288 6644



**Zdjęcia w numerze:**  
Piotr Rodzoch, Grzegorz Catek  
lub archiwum redakcji,  
pozostałe – wg podpisów

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych,  
zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów  
oraz zmiany ich tytułów i śródtytułów.  
Redakcja nie płaci honorariów autorskich  
– wszystkie teksty i zdjęcia powstają społecznie.  
Nadeślanie tekstu jest równoznaczne  
z akceptacją powyższych zasad.

Redakcja nie odpowiada za treść reklam.

## Zapraszamy na obóz nad Bałtykiem!

# POBIEROWO

Letnia Baza Obozowa Hufca ZHP Konin oferuje:

- najlepsze położenie w lesie sosnowym 300 metrów od plaży!
- nowe namioty,
- pyszną kuchnię,
- bardzo dobre warunki sanitarno-bytowe,
- przystępne ceny!



**NAJLEPSZE MIEJSCE NA OBÓZ DLA CIEBIE!**

**ZWIĄZEK  
HARCERSTWA  
POLSKIEGO**

**HUFIEC  
KONIN**  
IM. SZARYCH SZEREGÓW

ul. Harcerska 4, 62-510 Konin  
tel. 63 243-19-20, kom. 602-757-637  
[www.pobierowo.konin.zhp.pl](http://www.pobierowo.konin.zhp.pl)  
[www.konin.zhp.pl](http://www.konin.zhp.pl) [konin@zhp.wlkp.pl](mailto:konin@zhp.wlkp.pl)



# JOLA LOJA -LNA

...czyli pierwszy  
harcerski program  
lojalnościowy!

ZBIERAJ Z DRUŻYNĄ PUNKTY  
I WYMIENIAJ NA RABATY

[skladnica.4zywioły.pl](http://skladnica.4zywioły.pl)

**4**  
ZYWIOŁY

CENTRALNA  
SKŁADNICA  
HARCERSKA